

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 75

Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 27 czerwca 1925.

Rok V

Nowa forma pogromów żydowskich.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że każda próba, wyzwolenia się z pod gniojącego jarzma naszych mniejszości narodowych, uważają ci za krzywdę sobie wyrządzoną.

Gdy sobie niepozwoisz zrobić krzywdy i nie dasz się oszukać lub też zupełnie naturalnym ciężeniem do swoich, zrobisz interes ze swoim rodakiem nie żydem popełniasz pogrom, moralny.

Na ten temat dałoby się dużo pisać i mówić lecz trudno wytłumaczyć światu, nieznanemu nasze stosunki z tym uprzywilejowanym narodem, który rozpruszony po całym świecie wszędzie znajduje obrońców, już to za judaszowe srebrniki bądź też, nieświadomych rzeczy, którzy czerpią, wiadomości o krzywdach z pism żydowskich, rozsianych po całym świecie, przeciw którym nikt nie występuje z zarzutami kłamstwa lub oszczerstwa.

Świeży zeszyt żydowskiego pisma wychodzącego w Paryżu „przeгляд międzynarodowy“ w okropny sposób napada na Polskę i rząd zarzucając, że urządzone są nowe „pogromy niewidzialne“ w Polsce, wytaczając szereg zarzutów wyspanych z palca pod naszym adresem.

Gdyby bodaj w dziesiątej części było to faktem co piszą w tem piśmie o stosunku Polaków do żydów, to naprawdę byłby to objaw uzdrowienia moralnego naszego społeczeństwa i powinniśmy się cieszyć, że tak jest. Niestety z tych wszystkich ani jeden nie jest prawdziwy co nas właśnie smuci. Społeczeństwo winno by przeczytać te zarzucane nam zbrodnie, to może by i nauka nie poszła w las i nauczylibyśmy się od nich w jaki sposób faktycznie powinno społeczeństwo zareagować, by się pozbyć tych nieproszonych gości. Pismo to między innymi mówi, że „Banki odmawiają wchodzenie w stosunki handlowe z firmami żydowskimi, że zmusza się żydów do świętowania w niedziele“ itp. straszne krzywdy. Boże mój, żeby to przecież nastąpiło w całej Polsce jużby kraj nasz bodaj w części przybrał kształt Państwa Polskiego katolickiego.

Tymczasem co się dzieje. W obydwu dalszych dzielnicach Polski Banki wyłącznie są w posiadaniu żydów i tylko tym idą na rękę, zaś o ile „goimów“ czasem dodadzą pożyczkę to tylko po to, by prędzej pochłonąć go. To samo dzieje się tam z uszanowaniem dni świątecznych. Mimo ustawy o przymusowym odpoczynku niedzielnym, prawie publicznie w czasie największych uroczystości kościelnych, idąc ulicą, widzisz warsztaty żydowskie w ruchu, składy prawie wszystkie otwarte od wyjścia tylnego, i dziw, że nawet nikt tego nie widzi.

W Anglii pewnie by tak to nietolerowano, mimo, że i tam dość znaczny odsetek jest żydów i to wpływowych.

Minister Grabski zapowiada zmianę programu szkolnego w szkołach średnich.

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej minister Grabski oświadczył co następuje:

„Co się tyczy przeciążenia uczniów, to moim zdaniem, zdolny uczeń je pokona łatwo i niema dużo pracy, ale uczeń o średnich zdolnościach jest przeciążony. — Wina tego jest w metodyce nauczania, głównie jednak we wadliwych programach szczególnych.

Przed nowym rokiem szkolnym te szczegółowe programy zostaną znacznie zredukowane. Zmniejszony będzie przytem zakres nauczania w matematyce i fizyce, a co do języka polskiego i historii, to będzie zmieniona metoda nauczania. —

Drugą bolączką jest brak odpowiednich podręczników.

Co do wychowania muszą współdziałać rodzice uczniów ze szkołą i co do tego wydane zostanie rozporządzenie wprowadzające pewien przymus.

Pozatem szkoły zawodowe muszą być organizowane w związku ze sferami przemysłowymi, by odpowiadały ich potrzebom.

Uposażenie urzędników na lipiec

Warszawa, 23. 6. Departament budżetowy rozesłał telegraficznie rozporządzenie, ustanawiające uposażenie na lipiec na 42 grosze, dodatek regulacyjny na 60 punktów, dodatek ekonomiczny 44 punkty, dodatek naukowy, uniwersytecki 346 punktów. Oprócz tego podwyższony zostaje dodatek mieszkaniowy.

Pomoc lekarska dla urzędników.

Warszawa, 23. 6. Pracownicy państwowi udający się do miejscowości kuracyjnych będą mieli możliwość korzystania z bezpłatnych porad lekarskich, o czym wydane zostają odpowiednie zarządzenia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w procesie toruńskim.

Toruń, 24. 6. Dziś o godzinie 10-tej ogłoszony został wyrok Sądu apelacyjnego. W znanym ogólnie, a głośnym procesie toruńskim. Mocą tego wyroku

wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę po 3 zł lub 1 dzień aresztu również na poniesienie kosztów sądowych.

Państwa zaprzyjaźnione na manewrach polskich.

Warszawa, 23. 6. W związku z zapowiedzianymi pierwszymi wielkimi manewrami wojskowymi w Polsce dowiadujemy się, iż ministerstwo spraw wojsk. rozesłało już zaproszenia do szeregu wybitnych generałów państw zaprzyjaźnionych. Dotychczas zgłosili swe przybycie marszałek Petaín z grupą oficerów sztabowych, dalej czeski gen. Mittelhauser i gen. Syrový,

następnie szefowie sztabów generalnych Rumunii, Jugosławii i Estonii. Przewidywany jest również przyjazd rumuńskiego następcy tronu. Skład delegacji belgijskiej i angielskiej nie został jeszcze ustalony. Poza generacją państw zaprzyjaźnionych weźmie udział w manewrach liczne grono dyplomatów tychże państw.

Najwyższy sąd wojskowy odrzucił zażalenie nieważności gen. Czika.

Z Warszawy donosi: Jak się dowiaduje najwyższy sąd wojskowy odrzucił zażalenie nieważności, wniesione przez obrońców generała Czika i zatwierdził wyrok

skazujący go na 3 miesiące twierdzy. Wyrok likwiduje ostatecznie tragiczną sprawę wypadków krakowskich z 6 listopada 1923 r.

Anglija nabiera zaufania do polskiej siły gospodarczej.

Kapitałiści angielscy przybywają do Polski celem rozpoczęcia pertraktacji o lokatę kapitałów.

Warszawa, 24. 6. „Express Poranny“ dowiaduje się, że w najbliższym czasie przybędą do Polski przedstawiciele kapitału angielskiego, aby rozpocząć pertraktacje w sprawie lokaty angielskiego kapitału w polskim

przemysle i rolnictwie. Są to pierwsze wyniki podróży parlamentarzystów angielskich po Polsce. Kapitał angielski głównie interesuje się polskim rolnictwem, solami potasowymi i możliwością elektryfikacji kraju.

Francuscy parlamentarzyści przybywają do Polski.

Warszawa. 25. 6. przybędzie do Polski wycieczka francuskich parlamentarzystów, przedstawicieli kartelu lewicy i zarazem członków parlamentarnej komisji spraw zagranicznych.

Program przyjęcia.

Dziś odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja pod przewodnictwem prezesa sejmowej komisji zagr. pos. Dębskiego, podczas której

został ustalony program przyjęcia. Program ten przewiduje trzydniowy pobyt w Warszawie, podczas którego goście będą przyjmowani przez przedstawicieli naszego świata parlamentarno-politycznego, zwiedzania zabytków w Warszawie i t. d., poczem nastąpi zwiedzanie Wilna, Lwowa, Krakowa, Katowic, ewentualnie Łodzi, Poznania, Grudziądza i Gdyni. Odjazd nastąpi 5 lipca z Gdańska.

Podczas konferencji utworzono komitet wykonawczy, którego przewodnictwem objął pos. Dębski.

Wśród Rusinów małopolskich wzmagają się prądy ugodowe.

Kraków, 22. 6. W społeczeństwie ruskiem w Małopolsce Wschodniej poczynają coraz zwaźniej organizować się i coraz wydatniej przychodzić do głosu elementy, będące zwolennikami polityki pojednawczej w stosunku do Polski. Skupiają się one w założonej przed rokiem Ukraińskiej Partii Narodowej, która zresztą wcale nie ogranicza swej działalności do Małopolski, ale rozszerza ją na Wołyń i Polesie i nawiązała nawet bliskie stosunki z organizacją białoruską o podobnych celach. Fakt jednak, że u P. N. najbardziej zakorzeniona się w Małopolsce Wschodniej zasługuje na uwagę specjalną, bo w tej dzielnicy ludność ruska stoi najwyższej zarówno pod względem kulturalnym i oświatowym, jak i pod względem świadomości politycznej.

Przykładem, w jakim kierunku idzie rozwój U. P. N. jest wiec, jaki się odbył 8 bm. w Komiachu, w po-

wiecie kołomyjskim. Jest to niewątpliwie jeden z najbardziej rusińskich okręgów w Małopolsce i jeden z najbardziej dawniej nieprzejednanych.

W wspomnianym wiecu wzięło udział około 1000 ludzi, przeważnie hucułów, a charakterystyczną cechą dla wytwarzających się nastrojów był fakt, że na wiecu także przemawiał i uważnie był wysłuchany Polak, dyrektor szkoły w Werbiażu W. Bolesław Leszczyński, który wykazywał jak ważną kwestją dla ludności jest rozwój szkolnictwa ludowego.

W szeregu przemówień organizatorów wiecu poruszono cele polityczne organizacji. Sformułowano je w pojęciu, że czas bezpłodnej walki minął i że jedynie spokój i zgodne współzycie i współdziałanie z narodem polskim może zapewnić narodowi ruskiemu rozwój kulturalny i gospodarczy.

Aresztowanie agitatora białoruskiego.

Wilno, 24. 6. W poniedziałek władze policyjne aresztowały w porozumieniu z władzami sądowymi proboszcza parafii Rudzijski ks. Godlewskiego, agitatora białoruskiego, który dopuścił się zbrodni przeciwpaństwowej. Ks. Godlewski oskarżony jest o wygłaszanie z kazalnicy podburzających kazań, skierowanych przeciw władzy państwa polskiego. Kazania te

wygłaszał ks. Godlewski przed kilku tygodniami w Wilnie w kościele św. Mikołaja. Aresztowanego osadzono w więzieniu wileńskim na Łukiszkach. Władze postanowiły zwolnić go za złożeniem 5,000 zł kaucji. Agitatorzy białoruscy rozpoczęli składkę wśród ludności celem wykupienia aresztowanego.

Nowy ambasador polski w Waszyngtonie.

Warszawa, 25. 6. „Express Poranny” donosi, że ambasador polski w Waszyngtonie, który obecnie bawił w Warszawie, na stanowisko swoje już więcej nie wróci. Kierownikiem ambasady zostanie p. C. Kwa-

pizewski w charakterze charge d'affaires. Ostateczna nominacja zostanie podpisana po powrocie ministra Skrzyńskiego do kraju.

Gdańsk złożył przysięgę wierności Rzeszy niemieckiej.

Z Gdańska donoszą: W dzień zrównania dnia z nocą, odbył się w Gdańsku obchód starogermańskiego święta, urządzony pod hasłem: „Gdańsk był, jest i będzie niemieckim”. Obchód zorganizowały związki wojskowe. Tłumy, które zebrały się przy ogniskach, rozpalonych na wzgórzach podmiejskich, złożyły przysięgę na wierność Rzeszy. W uroczystościach wziął udział senat gdański.

Gdańsk wszedł w okres gorączkowych manifestacyj

na rzecz jedności z Rzeszą. Wczoraj uroczystość witalno uczniów handlowej szkoły morskiej, oraz korpus oficerski [statku szkolnego „Grosherzogin Elisabeth”. Podczas przyjęcia, które wydał na cześć załogi gdański klub żeglarski, przemawiał prezydent senatu Sahn, mówiąc, że Gdańszczanie przeżywają radośnie tę chwilę, gdy na ulicach Gdańska ujrzano znowu mundury marynarki niemieckiej.

Rząd p. Painleve jednak zostaje — otrzymał votum zaufania 510 głosami przeciw 30.

Na wtorkowym posiedzeniu izby francuskiej zabrał głos premier Painleve wytuszczając przyczyny dla których naród francuski wobec Abd-el-Krima ustąpić żadną miarą nie może. Gdybyśmy, jak wywodzi Painleve, okazali słabość, to nie tylko byłibyśmy dalecy od uzyskania pokoju, ale zoryzykowalibyśmy zachęcenie napastnika — Ewakuacja byłaby równoznaczną z ewakuacją całej Afryki północnej i wyrznięciem w pień

wszystkich tam zamieszkałych francuzów. W sprawie narodowej gdy chodzi o cywilizację zachodnią, a w szczególności o cywilizację francuską, każdy ma obowiązek popierania rządu. Po wysłuchaniu powyższego przemówienia Izba późnym wieczorem uchwaliła gabinetowi p. Painleve **votum zaufania 510 głosami przeciw 30.**

Komuniści francuscy zdrajcami swej Ojczyzny.

Wzywają nawet wojsko do buntu.

Warszawa, 22. 6. Według wiadomości z Paryża na wtorkowym posiedzeniu parlamentu Painleve wystąpił z wielką mową oskarżającą komunistów o współdziałanie z powstańcami marokkańskimi, demoralizację wojska francuskiego w Marokko i kradzież dokumentów wojskowych. Okazuje się, że komuniści informowali

Abd-El-Krima o planach operacyjnych, organizowali jaczajki komunistyczne na froncie i tyłach armji i agitowali na rzecz zdrady i dezercji. Painleve zażąda od dania pod sąd trzech posłów komunistycznych do parlamentu francuskiego.

Sytuacja na zachodzie niepokoi Moskwę.

Berlin, 25. 6. Ambasador sowiecki w Berlinie Krassin udał się samolotem do Moskwy. Powodem tego jest konferencja, która ma się odbyć pomiędzy Cziczerinem,

Krassinem i Rakowskim. Omawiać na niej będą sytuację polityki zachodniej i paktu gwarancyjnego.

Amundsen chce zorganizować drugą wyprawę do bieguna.

Ekspedycja amerykańska wyruszyła już w drogę.

Berlin, 20. 6. „Lokalanzeiger” donosi, że Amundsen zamierza w przeciagu trzech tygodni powrócić do Oslo i zorganizować nową wyprawę. W czasie 24-godzinnej podróży wyprawy w odległości 150 klm. od bieguna kilku członkom groziło utonięcie i tylko z trudem udało się ich uratować. Aby dotrzeć do bieguna północnego, wystarczyło było lecieć jeszcze przez 3 godziny. Amundsen sądził jednak, że mając mały zapas benzyny nie może ryzykować tego

lotu i wylądował na lodzie. Znamiennem jest, że wszyscy członkowie wyprawy stracili poczucie czasu i nie mogą obecnie określić, ile czasu trwały poszczególne czynności.

Londyn, 21. 6. Donoszą z Nowego Jorku, że ekspedycja Mac Millana, mająca na celu zbadanie okolic podbiegunowych wyruszyła wczoraj w drogę. Mac Millan otrzymał upoważnienie do zatknięcia flagi amerykańskiej a nowo odkrytych terytorjach.

Z sejmu.

Pierwsze rozprawy nad reformą rolną — Awantury wywołane przez Wyzwoleńców.

Sprawozdawca pos. Makulski na wstępie wyraził gotowość stawienia się nie tylko przed sądem marszałkowskim, ale przed każdym sądem Rzeczypospolitej w każdym składzie.

Następnie mówca omówił dzieje reformy rolnej w Polsce od 1919 r. i przytoczył wszystkie projekty rządowe i wnioski poselskie w tej sprawie. Komisja wzięła za podstawę swych prac projekt byłego ministra Kopczyńskiego, który formalnie nowelizuje ustawę z dnia 15 lipca 1920 r. merytorycznie jednak jest nową ustawą. Nowela obecna opiera się na następujących przesłankach zasadniczych:

Przedewszystkiem parcelacja musi się odbywać dobrowolnie przez właścicieli, ale pod naciskiem państwa. Każdego roku będzie rozparcelowany obszar nie mniejszy, niż 200,000 ha. i jeżeli nie osiągnie się tego w drodze parcelacji prywatnej, to Ministerstwo Reform Rolnych zastępuje przymus. Następnie przewidziane są znaczne uproszczenia w procedurze dla pomocy na kupno ziemi i zagospodarowanie się dla jednostek słabych ekonomicznie i dla służby folwarcznej.

Sprawozdawca swój referat zakończył oświadczeniem, że przedstawiona ustawa tak, jak każde dzieło ludzkie doskonałą zapewne nie jest, lecz w przekonaniu komisji jest krokiem naprzód w wykonaniu reformy rolnej i dlatego w imieniu komisji referent prosi o jej uchwalenie.

Natem odroczone dalsze obrady.

Warszawa. „Wyzwolenie” zamierza za wszelką cenę obalić projekt reformy rolnej, by dalej żerować na demagogji. Na wczorajszym posiedzeniu wywleczono więc sprawę dojlidzką, by przy jej pomocy ubić ustawę.

Jak wiadomo akt sprzedaży Dojlid podpisał w r. 1922 im pos. Makulski, ówczesny wiceprezes Głównego Urzędu Ziemi (p. Kiernik był wówczas prezesem G. U. Z.). Kiedy więc wniosek o odwołanie posła Makulskiego z referatu projektu ustawy upadł, nie posiadał bowiem żadnych podstaw prawno-regulami nowych, rozpoczęła się na ławach „Wyzwolenia” awanturnicza obstrukcja przy pomocy trąbek, bicia w pulpity, krzyków i śpiewania.

Należy zauważyć, że wniosek nagły „Wyzwolenia” odesłany do sądu marszałkowskiego podpisał poseł Polakiewicz, który w roku 1922 z listy „Piasta” kandydował w okręgu białostockim, w którym są położone ostawione Dojliidy.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 26 czerwca 1925 r.

Kalendarzyk. 26 czerwca. Piątek, Jana i Pawła mm.

27 czerwca. Sobota, Władysława kr. w.

28 czerwca. Niedziela, 4. po Świątkach.

Wschód słońca g. 3 — 41 m. Zachód słońca g. 8 m. 24

Wschód księżycy g. 9 — 47 m. Zach. księżycy g. 11 m. 41

Obwieszczenie.

Od 25 czerwca 1925 wysyłanie za granicę za pośrednictwem poczty pieniędzy w gotówce, tak w walucie zagranicznej jak i walucie polskiej jest dozwolone bez potrzeby uzyskania specjalnego zezwolenia do wysokości równowartości 100 zł do w. M. Gdańska 250 zł z tem jednak, że ogólna suma wszystkich równocześnie nadawanych przesyłek pieniężnych przez tego samego nadawcę nie może przekraczać równowartości 100 zł względnie do w. M. Gdańska 250 zł. Do wysyłania kwoty wyższej wymagane jest zezwolenie dotyczących Izb skarbowych. Wysyłanie zaś pocztą papierów procentowych, dywidendowych i kuponów, od tych czeków, przekazów (nie pocztowych) akredytyw, weksli oraz wszelkich zobowiązań pieniężnych zarówno w walucie zagranicznej jak i w walucie polskiej bez zezwolenia wyżej wymienionych władz skarbowych poczynszy od najmniejszych kwot jest nadal zabronione.

Nowemiasto, n. Drwęcą dnia 25. 6. 25 r.

Urząd pocztowy.

Urząd Skarbowy

przypomina wszystkim płatnikom podatku majątkowego, iż termin płatności III. raty upływa z dniem 30. czerwca b. r. Kwoty nie wpłacone w terminie natychmiast ściągnięte zostaną w drodze przymusowej.

Nowemiasto, dnia 22. czerwca 1925r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych.

Członków Ligi Katolickiej w Lubawie

uprasza się o odebranie kart legitymacyjnych u p. Leona Szulca (rynek) i zapłacenie temże zaległych składek w kwocie 10 groszy miesięcznie.

Ponieważ trzeba uregulować zaległości, przeto uprzejmie prosimy członków o zapłacenie w najkrótszym czasie zaległych składek.

Zarząd Ligi Katolickiej w Lubawie.

Zwalczanie sówki-chojnowki za pomocą samolotów.

Mścina. W tutejszem nadleśnictwie zastosowano po raz pierwszy na Pomorzu w tych dniach samoloty celem zwalczania szkodników leśnych. Władze leśne w porozumieniu z władzami wojskowymi przeprowadziły doświadczenia niszczenia owadów zapomocą gazowi substancji trujących.

Kierownicy Instytutu Badawczego Broni Chemicznej przygotowali w tym celu świecę wydzielającą obłoki dymu, szkodliwego dla liszek; poza tem zaś skonstruowano na samolocie, udzielonym przez wojsko, wzorowany na amerykańskich i niemieckich, przyrząd do rozpylania z góry na korony drzew arsenianu wapnia. W doświadczeniu brali udział dyrektor toruńskich lasów państwowych p. Lorkiewicz, nadleśniczy Mścina p. Bielecki i szereg powag naukowych z Warszawy. Poza tem przybył na miejsce oddział kompanji chemicznej pod dowództwem kpt. Misifskiego, który kierował akcją zadymania lasu; jednocześnie opylania z góry dokonali porucznicy: pilot Kalina i obserwator Krajewski z samolotu typu „Potez”, na którym ustawiono przyrząd do rozpylania z ładunkiem trującej dla liszek substancji.

Dla tej próby wybrano obszar około 20 ha. lasu, przyczem opylono połowę tego obszaru. Cały odcinek był oddzielony od reszty puszczy rowem, a ze względów higienicznych zabroniono ludności chodzenia pobliskimi drogami, aczkolwiek proszek jest rozpylany w ilości, nie grożącej ani zwierzyńce ani ludziom. Już sądząc z pierwszych prób zadymania i rozpylania można było uznać za trafny zasadniczo i skuteczny nowy sposób niszczenia szkodników, najwidoczniej ginących pod podwójnym działaniem dymu i proszku.

Czy będzie nadal chłodno i dżdżysto?

Chłody obecne zawdzięczamy ostrym mrozom, jakie nastąpiły obecnie w strefie polarnej. One to spowodowały przemianę naszego stanu pogody. Spowodowały ją tak dalece, że nawet ubiegłej zimy mieliśmy kilka dni ciepleszych, a w każdym razie nie chłodniejszych, niż obecnie. Charakterystyczną jest rzeczą, że właśnie u progu astronomicznego początku lata, co zdarza się zresztą dość często, mamy do czynienia z niezwykle silnym spadkiem temperatury.

W górach temperatura zeszła poniżej zera, a miejscami nastąpiły także opady śnieżne. Mając na uwadze fakt, że dokoła bieguna panuje nieprzerwanie głębokie ciśnienie, które nie dopuści do nas ciepłych prądów powietrznych, możemy się spodziewać, że poprawa stanu pogody nie nastąpi przed upływem ośmiu dni do dwóch tygodni. W międzyczasie zdarzać się będą oczywiście dni pogodniejsze i ciepłe.

Podziękowanie.

Za liczny udział i usługę w pogrzebie mego kochanego Ojca

s. p.

Marjana Zawadzkiego

składam mianowicie Wielebn. Duchowieństwu i Wiel. Siostram, Kółku Rolniczemu wszystkim krewnym i przyjaciółom

serdeczne „Bóg zapłać“.

Lubawa, dnia 24 czerwca 1925.

Jan Zawadzki.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku mechanika **Kazimierza Błaszowski** z Lubawy, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 23 czerwca 1924 r. o godz. 11.35 przedpoł. postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się kupca p. **Wysockiego** z Lubawy.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 9. 7. 1925.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządcą masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustnowienia wydziału wierzytelni, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 lipca 1925 r. o godz. 10 przedpoł. zarazem zbadania zgłoszonych wierzytelności.

Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cośkolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 9 lipca 1925. donieśli zarządcę masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Sąd Powiatowy
w Lubawie.

Ogłoszenie.

W czwartek, 2 lipca 1925.

odbędzie się w Brodnicy

jarmark

na konie i bydło.

Brodnica, dnia 22 czerwca 1925 r.

Magistrat

w z. (-) B. Mechlin.

Licytacje

ogłoszoną w Drwęcy Nr. 73 na dzień 30. 6. br. niniejszem odwołuje

Tereszewo, dnia 24. 6. 1925 r.

Kozłowski, woźny.

Przymusowa licytacja!

We wtorek, dnia 30. 6. 1925 r. będę sprzedawał u p. **Ostrowskiego** w Nowemmieście za gotówkę najwięcej dającymu

1 zegar salonowy, 1 zegar stojący

Nowemmiasto, dnia 26. 6. 1925.

Sommerfeld, kom. sądowy.



MASZYNY

do szycia

najlepszej i najnowszej konstrukcji, część górną można obniżać, gładki stół, ofiaruję po bardzo korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wplatę

GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26.

Lubawa

Telefon 26.

Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „Drwęca“

Nowemmiasto-Pomorze.

1885

Bogu
na chwałę



1925

bliźniemu
z pomocą.

Ochotnicza Straż Pożarna Nowemmiasto

obchodzi

40-LETNI JUBILEUSZ

swego istnienia

dnia 5. lipca 1925 r.

PROGRAM:

1. Przyjęcie gości na dworcu
2. Pobudka o godzinie 6-tej rano.
3. O godz. 8-mej wspólny wymarsz wszystkich Towarzystw z placu ćwiczeń do kościoła
4. Po nabożeństwie wspólna pogadanka wszystkich Straży w lokalu zebrań (p. Serożyńskiego)
5. Od godz. 12 i pół koncert na Rynku.
6. O godz. 1-ej alarm Straży miejscowej.
7. O godz. 2-giej po poł. Zbiórka wszystkich Straży na placu ćwiczeń i wymarsz do Parku miejskiego.

Na parku:

- a) koncert orkiestry wojskowej 63. p. s.
- b) dekoracja długoletnich druhów.
- c) różne niespodzianki.

Wieczorem zabawa taneczna na sali Hotelu Polskiego.

O liczny udział proszą

ZARZĄD.

BACZNOŚĆ!

BACZNOŚĆ!

ZEBRANIE

oberżystów, szynkarzy i restauratorów całego powiatu odbędzie się w piątek, dnia 3. lipca o godz. 2 po południu w lokalu p. Swiniarskiej w Nowemmieście.

Przybędzie delegat z Torunia.

O liczny udział także i nieczłonków proszą dla ważności spraw.

ZARZĄD.

Spółka Akcyjna

Towarzystwo Ubezpieczeń **PIAST**

Inspektorat w Brodnicy,
Mały Rynek 4. Telefon nr. 56

poszukuje od zaraz kilku inteligentnych i sumiennych

zastępców

specjalnie na powiat Lubawę za wysoką prowizją akwizacyjną na d iały: ogniowe, szybowe, życiowe, wypadkowe, kradzież, transporty p.p. Zgłoszenia przyjmuje powyższy Inspektorat

JÓZEF GÓRECKI,

Inspektor Okręgu

Powiatów: Brodnica, Dziadkowo i Lubawa

Kasjerkę

która obeznaną jest z ksiązkowością poszukuje od 1. VII. 25.

Stanisław Rost,
Nowemmiasto. Rynek.

Poszukuję

1 panienkę

do kantoru, która jest obeznaną z ksiązkowością i

1 ucznia.

N. Ewertowski, Nowemmiasto

Handel żelaza.
Rynek.

Poszukuje od zaraz lub od 1. lipca 1925 r.

dziewczynę

która by miała zam'ar iść do Mławy, jako samodzielna kucharka i dla domowego gospodarstwa, pensja podług umowy

Zgłoszenia do

W. JABŁOŃSKIEGO
Pomorzanka

Od 1-go lipca poszukuję dobrej

dziewczynę

która samodzielnie gotuje, lub dobrej

gospodyni.

P. Jentkiewiczowa, Most. 1

Poszukuję

chłopaka

do koni.

E. Steege, Pacółtowo.

Niniejszem podaję Szan. obywatelstwu do wiadomości, że

wykonuję wszelkie prace

brukarskie,

prywatne i urzędowe za umową, pod gwarancją i stawienia kaucji

na żądanie, także na zawołanie

Leon Perłowski

Nowemmiasto - Łaki.
pow. lubawski.



SAMOCHÓD

kryty lub otwarty wypożycza
każdej pory i na wszystkie kierunki

Właśc.: **A. Góralski, Nowemmiasto**

Telefon 77

Telefon 77

Jazdy samochodowe kalkulują się dziś taniej od furmanek konnych

Przyjmuję szkolnych chłopców

na stancję

Kto wskaże eksp. Drwęcy.



Kto chce

korzystnie sprzedać
jakiegokolwiek interes,
gospodarstwo, rolę
lub domostwo
niech ogłasza w

„Drwęcy“

Duży biały

wózik

(dziecięcy)

i damskie siodło

sprzeda jak nowe. Kto,
wskaże ekspedycja „Drwęcy“.

BALANCE CENTRYFUGI

są najlepsze

bo nie posiadają telerzy i obrączki gumowej, dlatego są łatwo do czyszczenia i odciągają znakomicie. Polecam je w każdej wielkości po korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wplatę



GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26

LUBAWA

Telefon 26

KSIĄŻECZKI

do nabożeństwa

poleca w wielkim wyborze
po cenach przystępnych

Księgarnia „Drwęca“

Nowemmiasto-Pomorze.